



Na wypełnionej po brzegi Motoarenie, po emocjonującym meczu, toruńskie anioły pokonały zawodników Włókniarza Człuchowa 49:41. Losy Unibaxu rozstrzygnęły jednak w rewanżu, który odbędzie się już 8 września.

Pierwszy mecz półfinałowy cieszył się ogromnym zainteresowaniem, na Motoarenie zgromadziło się ponad 17 tysięcy kibiców. Fani czarnego sportu, którzy zdecydowali się spędzić sobotni wieczór na toruńskim stadionie, na pewno nie żałowali swojej decyzji. Pojedynek był niezwykle dramatyczny, a zawodnicy obu zespołów popisywali się bardzo, czasami nawet aż za bardzo, brawurową jazdą.

Mecz lepiej rozpoczął goście, którzy dość niespodziewanie podwójnie wygrali pierwszą gonitwę. Torunianie bardzo szybko zrewanżowali się człuchowianom, przejęli inicjatywę i zaczęli budować swoją przewagę. Kapitalny występ zanotował Tomasz Gollob, który zakończył spotkanie z kompletem 15. punktów.

Najwięcej emocji wywołał jednak bieg 7. w którym jadący na prowadzeniu Adrian Miedziński, nie zostawił miejsca przy bandzie, atakując go Emilem Sayfutdinov. Rozpędzony Rosjanin upadł na tor, a na dodatek został jeszcze potrącony przez jadącego tuż za nim Kamila Brzozowskiego, który tak nie opanował motocykla. Torunianin wrócił do parkingu o własnych siłach, a Sayfutdinov opuścił tor w karetce. Pierwsze diagnozy mówiły o złamaniej ręki, o dalszym leczeniu nie było więc mowy.

Powtórka biegu 7., już bez lidera ekipy z Czechosłowacji, wygrali 4:2 Polacy. Zwycięstwami zawodników gospodarzy zakończyły się także dwa kolejne wyścigi i przewaga Unibaxu wyniosła 14. punktów (34:20). Przed biegami nominowanymi Unibax wygrywa 43:35. Niestety o miopunktowej przewadze nie udało się powiększyć. Biegi 14. i 15. zakończyły się remisami 3:3, co oznaczało, że ostateczny wynik rywalizacji to 49:41.

W zespole polskim zdecydowanie zawiódł Ryan Sullivan. Australijczyk, w pięciu startach, zdobył zaledwie jeden punkt. Kolejny bardzo dobry występ zanotował Paweł Przedpełski. Junior Unibaxu zgromadził na swoim koncie 10. punktów, tyle samo co Adrian Miedziński. Z ośmioma punktami zakończył rywalizację Darcy Ward. Najskuteczniejszym w zespole z Czechosłowacji był Grigorij Aguta, 13. punktów w sześciu startach.

Wyjtkowo atrakcyjną dla wszystkich znajdujących się na Motoarenie był efektowny pokaz fajerwerków, uświetniający odniesione zwycięstwo. Już 8 września dowiemy się, czy Unibaxowi uzyskana przewaga wystarczy do awansu do wielkiego finału.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)